**O BOHATERACH**

**POWSTANIA WARSZAWSKIEGO**

**Z GRUDZIĄDZEM ZWIĄZANYCH**

**Ewelina Dąbrowska**

**Grudziądz 2024**

**AKTORZY**

**POSTACIE HISTORYCZNE:**

Eugenia Mirecka „Jadwiga”

Janina Mirecka „Bławatek”

Maria Kowalewska „Myszka”

Stanisław Malkiewicz „Andrzej Tarnawa”

Alicja Treutler „Jarmuż”

Bolesław Biega „Pałąk”

ks. Wiktor Potrzebski „Cord”

Tadeusz Maślonkowski „Sosna”

Henryk Petryka „Karol”

Zdzisław Dziewoński „Jastrząb”

**INNI:**

Niemiec

Krystyna peżetka

Sanitariuszka

Łączniczka

Narrator

**SCENA**

**NA WZÓR PODWÓRKA KAMIENICY WARSZAWSKIEJ**

* kuchnia polowa – palenisko zrobione ze starych cegieł, na nim duży garnek, obok na cegłach nóż i deska do krojenia warzyw oraz warzywa, worek z jęczmieniem, kilka misek, drewno
* ławka przykryta kocem wojskowym,
* w tle np. siatka maskująca, mury warszawskiej kamienicy,
* dodatkowo np. hełmy, broń, naczynia kuchenne,
* aktorzy – stroje z epoki,

**REKWIZYTY**

Eugenia Mirecka „Jadwiga”

* piec, garnek
* torebka mała z dokumentami
* reklamówka materiałowa z warzywami i ukrytą bronią

Maria Kowalewska „Myszka”

* torba sanitariuszki
* bandaż

Bolesław Biega „Pałąk” - bukiet kwiatów

ks. Wiktor Potrzebski „Cord” – książka

Henryk Petryka „Karol” – puszki konserwy

Krystyna – peżetka

* chochla,
* deska i nóż do warzyw,
* miski
* drewno

**WSTĘP**

*Narrator wychodzi na środek sali. Po odczytaniu kwestii schodzi ze sceny*

**NARRATOR 1**

Ten dzień nie był zwyczajny –

choć z pozoru taki sam jak każdy inny.

Niepokojąco spokojnie… młodzi ludzie –

tacy sami jak my - pragnący żyć

W duszne sierpniowe popołudnie -

Siedemnasta minut zero

Ceną była śmierć za wolności smak

63 dni chwały nie przeliczając strat

1 sierpnia 1944 r. wybuchło Powstanie Warszawskie,

zbrojny opór Polaków przeciwko niemieckiemu okupantowi.

**SCENA 1**

**Eugenia Mirecka „Jadwiga” Janina Mirecka „Bławatek”**

**Niemiec Krystyna – peżetka**

**Stanisław Malkiewicz „Andrzej Tarnawa” Tadeusz Maślonkowski „Sosna”**

**Zdzisław Dziewoński „Jastrząb” Łączniczka i Sanitariuszka**

*Na scenę wchodzi Bławatek. Jest smutna, zdenerwowana, szuka czegoś, rozgląda się*

**BŁAWATEK**

Lotka! Lotka! Gdzie jesteś piesku kochany! Gdzie jesteś? Tak bardzo za tobą tęsknię!

*Matka Jadwiga wchodzi na scenę. Zatrzymuje się na chwilę i patrzy na córkę. Podchodzi do niej. Obejmuje   
ją ramieniem.*

**JADWIGA**

Córeczko, wiem, że bardzo tęsknisz za pieskiem. Niestety, nie ma jej od kilku dni. Wiesz, że mogła…

*Bławatek gwałtowanie jej przerywa, aby matka nie powiedziała słowa „zginąć”*

**BŁAWATEK**

Mamo! Nawet tak nie myśl! Uratowała mi życie! Gdyby nie Lotka byłabym pogrzebana w bombardowanej kamienicy. Lotka jest bohaterką Powstania!

**JADWIGA**

Tak, nasza suczka jest bohaterką. Wojna to cierpienie nie tylko ludzi, ale także zwierząt… Chodźmy, trzeba   
te warzywa” zanieść jak najprędzej na miejsce.

*Idą w kierunku kuchni. Na środku sceny zatrzymuje ich Niemiec.*

**NIEMIEC**

Halt! Papiere bittten!

**JADWIGA**

*(cytat ze wspomnień)*

Proszę bardzo. Pan będzie łaskaw potrzymać mi torbę, bo ja muszę z małej torebki wyciągnąć dowód.

*Jadwiga podaje Niemcowi torbę (broń przykryta warzywami). Niemiec spojrzał na torbę i wyczuwa podejrzany ciężar torby, ale nic nie mówi. Jadwiga wyciąga dokumenty i podaje Niemcowi, który ostrożnie oddaje jej torbę. Niemiec patrzy na dokumenty, kiwa głową i oddaje je Jadwidze. Niemiec wychodzi. Bławatek mówi z niedowierzaniem i energią.*

**BŁAWATEK**

Mamo, jesteś niesamowita… A gdyby zauważył? Przecież w tej torbie jest…

**JADWIGA**

Ciii nic tam nie ma, tylko warzywa córuś. Tylko warzywa…. Bławatku, powiedz powstańcom,   
że obiad za pół godziny. Odpoczywają po akcji na podwórzu.

*Bławatek wychodzi. Jadwiga podchodzi do kuchni. Z torby wyciąga marchew i kładzie na deskę. Zagląda   
do garnka. Dosypuje jęczmienia i miesza.*

**JADWIGA**

Krystyna! Przyjdź szybko, obiad trzeba wydawać! Dorzuć warzyw do zupy i dołóż drewna do ognia.

*Krystyna wbiega na scenę. Niesie w ręku chochlę.*

**KRYSTYNA**

Pani kierownik, już jestem! Szukałam chochli na zapleczu. Już kroję marchew.

*Krystyna podaje chochlę Jadwidze, szybko dokłada drewno do pieca, następnie kroi marchew i wrzuca   
do garnka. Po chwili przychodzą powstańcy Andrzej i Sosna. Andrzej zagląda do garnka i jest niezadowolony. Jadwiga podaje Sośnie torbę, w której jest broń.*

**ANDRZEJ**

No nie… znowu pluj-zupa! Wczoraj było to samo.

*Sosna klepie Andrzeja w ramię.*

**SOSNA**

Andrzej, nie marudź. Najważniejsze, że mamy co jeść by mieć siłę do walki.

*Andrzej, Sosna siadają na ławce. Przychodzą dziewczyny Sanitariuszka i Łączniczka.*

*Po chwili wchodzi Jastrząb. Trzyma się za ramię.*

**SANITARIUSZKA**

Jastrząb! Co się stało?! Pokaż to.

*Sanitariuszka wyciąga z torby bandaż i owija ranę.*

**JASTRZĄB**

Byliśmy z „Betonem” na akcji. Postrzelili mnie w ramię, ale chociaż kilku Niemców wzięliśmy do niewoli.

**SOSNA**

Dobra robota Jastrząb.

**PIOSENKA – scena na tle muzyki np. „Pałacyk Michla”**

*Jadwiga nalewa zupę, a Krystyna podaje miski powstańcom. Dzielą się chlebem. Rozmawiają. Jadwiga wydaje Krystynie polecenia – macha ręką. Kobiety sprzątają kuchnię. Krystyna wynosi garnek za parawan, Jadwiga zbiera miski od powstańców i podaje Krystynie by wyniosła.*

*Wszyscy idą do szatni.*

**SCENA 2**

**Stanisław Malkiewicz „Andrzej Tarnawa” Henryk Petryka „Karol”**

**Alicja Treutler „Jarmuż” Bolesław Biega „Pałąk”**

**ks. Wiktor Potrzebski „Cord” Krystyna, Myszka, Bławatek,**

**Sanitariuszka, Łączniczka**

*Andrzej wchodzi na scenę. Mówi w kierunku widowni, pisze dziennik-wspomnienia lub mówi z pamięci -  
siada na ławce, a następnie kładzie się spać.*

**ANDRZEJ**

*(cytat ze wspomnień)*

Ojciec był w konspiracji, matka była w konspiracji. Oboje też walczą w Powstaniu.   
Ja związałem się z konspiracją rok temu, miałem wtedy 14 lat. Było szkolenie – musztra, rodzaje broni palnej – obsługiwanie, składanie, ćwiczenia sprawnościowe, a także szkolenie polityczne, po co ma być Powstanie, dlaczego mamy walczyć, dwóch wrogów, tutaj Niemcy, tutaj Rosjanie.

Do Powstania nawoływał Związek Radziecki. Przelatywały samoloty, zrzucały ulotki: „Polaku, do walki   
z wrogiem! Wampir niemiecki rwie na kawałki twoją ojczyznę”. Tak że byliśmy pewni, że Rosjanie nas poprą. W ogóle nie było mowy, żeby było inaczej niż to, że Powstanie będzie trwało dłużej jak dwa, trzy dni, bo front praktycznie szedł już dosyć szybko.

Jestem niesamowicie zmęczony.

*Ziewa. Kładzie się spać. Na scenę wbiega Karol z konserwami pod pachą. Jedna z nich spada w pobliżu Andrzeja na leżący obok hełm. Karol odkłada resztę konserw w kuchni. Andrzej zrywa się na równe nogi   
i dotyka głowę.*

**ANDRZEJ**

No to już po mnie! Dostałem kulę w łeb!

**KAROL**

Andrzej! To tylko konserwa mi spadła i rąbnęła w hełm! hahaha!! Słyszałem, że pilnowałeś Szkopów.

**ANDRZEJ**

Tak, jeńcy niemieccy rozładowywali transporty. Słuchaj! Była tam beczka z marmoladą. Niemiec się pochylił, żeby tej marmolady pojeść, to go jeszcze dla kawału głową w tę beczkę marmolady wsadziłem.

*Andrzej robi gest ręką, pokazując jak zrobił z Niemcem.*

**KAROL**

Słyszałem! Dobrze mu tak! Ty Andrzej patrz, jakaś grupa idzie w naszą stronę! Kolejny ślub będzie.

*Karol wskazuje ręką na idącą w ich stronę grupę.*

*Na scenę wchodzą dziewczęta i Jarmuż– poprawiają jej włosy, uśmiechają się. Za nimi wchodzi Pałąk, który   
z miłością patrzy na Jarmuż. Pada na kolana i podaje jej kwiaty.*

*(ślub – cytaty z K. K. Baczyńskiego)*

**PAŁĄK**

Kochana, wśród swych panien wodzisz rej!

**JARMUŻ**

Obyśmy przeżyli to piekło i razem zestarzeli się, nie zaznając biedy.

**PAŁĄK**

Kupa kamieni w szynkę się zamieni, kiedy ze mną będziesz ty.

*Pałąk całuje Jarmuż w rękę, wstają. Na scenę wchodzi ksiądz Cord. Wszyscy odwracają się w kierunku księdza.   
Ksiądz błogosławi wszystkich dłonią i mówi.*

**KSIĄDZ**

Moi drodzy, zebraliśmy się tutaj, aby Bóg pobłogosławić miłość tych dwojga. Od 5 lat Polska walczy   
o wolność. Ojczyzna nasza najdroższa. Pamiętajcie, że kto nie kochał kraju żadnego   
i nie żył chociaż przez chwilę jego ognia drżeniem, chociaż i w dniu potopu w tę miłość   
nie wierzył, to temu żadna ziemia nie będzie zbawieniem. Obyście byli szczęśliwi i mogli historię Powstania opowiedzieć swoim wnukom.

*Pałąk patrzy na Jarmuż.*

**KSIĄDZ**

I ogłaszam was ……

*Wbiega Krystyna. Wszyscy uciekają do szatni.*

**KRYSTYNA**

Uciekajcie, uciekajcie! Szkopy idą!

**PIOSENKA np. z filmu „Miasto 44”**

**SCENA 3**

**Tadeusz Maślonkowski „Sosna” Henryk Petryka „Karol”**

**Maria Kowalewska „Myszka”**

*Na scenę wchodzi Myszka. Jest smutna, kręci głową – nie wierzy w to, co przed chwilą widziała. Myszka siada na ławce, opiera ręce na kolanach i chowa twarz w dłoniach.*

*Po chwili wchodzi Sosna. Przyśpiesza kroku i siada przy Myszce. Jest zaniepokojony smutkiem sanitariuszki. Mówi do niej spokojnie, wie że tragedia Powstania dotyka wszystkich, a najlepszą pomocą jest po prostu rozmowa, wysłuchanie kogoś.*

**SOSNA**

Myszko, co się stało?

*Myszka kładzie dłonie na kolana, patrzy w ziemię. Sosna dotyka jej dłoni. Chwilę milczą.*

**MYSZKA**

*(cytat ze wspomnień)*

Tam na Woli… to był jeden wielki chaos. Naprawdę to był jeden wielki chaos. No i myśmy   
na noszach penetrowały teren i przynosiłyśmy rannych, no i na miejscu też opiekowałyśmy się tymi leżącymi, ciężko chorymi. Opatrunki, karmienie, higiena osobista to moja codzienność jako sanitariuszka. Nasz szpital został zajęty przez Niemców… Nie… To nie byli Niemcy, bo Niemcy może nie byli tak okrutni. Tam były straszne rozstrzeliwania… dobijali rannych.

**SOSNA**

Myszko, weź siostrę i mamę… uciekajcie z Warszawy. Za dużo już widziałaś. Musisz żyć.

*Myszka gwałtowanie odwraca twarz w kierunku Sosny, mówi głośno, zaskoczona słowami kolegi.*

**MYSZKA**

Sosna, co ty gadasz? A co z Tobą, Karolem i resztą?

**SOSNA**

Damy radę, złego diabli nie biorą (*uśmiecha się)*  Nie zapominaj, że należałem do Błękitnej Ósemki   
w Grudziądzu.O patrz, o wilku mowa! Karol idzie.

*Karol wpada wesoło na scenę. Wita się z Sosną uściskiem dłoni i siada przy Myszce. Dziewczyna dostrzega ranę na jego ręce.*

**MYSZKA**

Karol! Ty krwawisz, pokaż mi to!

*Myszka zaczyna zawijać Karolowi rękę bandażem.*

**KAROL**

Myszko kochana, to tylko kula mnie drasnęła. Będę żył i jeszcze pójdziemy do kina Palladium. AK będzie puszczać film o Powstaniu i naszych działaniach. Wczoraj widziałem chłopaków z kamerą. Pewnie mnie nagrali, będę miał powodzenie u sanitariuszek.

*Karol puszcza oko do Myszki. Sosna mówi poważnym głosem*

**SOSNA**

Karol, weź nie czaruj. Mów, jak wyglądają walki o cmentarz ewangelicki.

*Karol mówi poważnie i spokojnie*

**KAROL**

Nie jest dobrze… Rankiem Niemcy przypuścili kolejny szturm na pozycje Kedywu. Zgrupowanie „Radosław” zostało zaatakowane niemalże ze wszystkich stron. Mówią o wycofaniu się na Kampinos.

**SOSNA**

Wracamy na pozycje. Dosyć tego odpoczynku.

*Karol kiwa głową ze zrozumieniem w kierunku Sosny. Oboje wstają, Myszka także.*

**MYSZKA**

Chłopaki, ja idę z wami.

**SOSNA**

Myszka, zostajesz. Zrób tak jak ci mówiłem. Ty musisz żyć, aby opowiedzieć naszą historię.

**MYSZKA**

Ale Sosna…

**SOSNA**

Ty musisz żyć. Zrozumiałaś? Rozkaz wykonać.

*Sosna mówi stanowczym głosem i pokazuje by Myszka wyszła ze sceny, Dziewczyna odchodzi powoli. Karol i Sosna patrzą sobie w oczy, poprawiają broń, wychodzą do szatni. Cisza.   
Po chwili słychać strzały, odgłosy walki. Głosy zza sceny*

**SOSNA**

Karol uważaj! Karol nie-eee….

*Cisza.*

*Na scenę wchodzi Niemiec. Odczytuje rozkaz zniszczenia Warszawy. Jest dumny, czyta twardym wojskowym głosem.*

**NIEMIEC**

„Miasto ma całkowicie zniknąć z powierzchni ziemi i służyć jedynie jako punkt przeładunkowy dla transportu Wehrmachtu. Kamień na kamieniu nie powinien pozostać. Wszystkie budynki należy zburzyć   
aż do fundamentów. Pozostaną tylko urządzenia techniczne i budynki kolei żelaznych”.

*Niemiec idzie do szatni.*

*Cisza……*

**ZAKOŃCZENIE**

**Wszyscy aktorzy**

*Na scenę wchodzi Myszka i Narrator*

**NARRATOR**

Czy pani pamięta lipiec czterdziestego czwartego roku? Jaka była wtedy atmosfera w Warszawie?

**MYSZKA**

*(cytat ze wspomnień)*

Czuło się, że coś się zbliża. Czuło się, że coś się stanie. Absolutnie, to było wyczuwalne... prawie każdym zmysłem, absolutnie to się czuło.

Proszę pana, dla mnie wybuch Powstania Warszawskiego, to jest nie do opisania, bo trzeba było przeżyć okres okupacji, trzeba było przeżyć... Jak ja wracałam ze szkoły i nas zaganiano, otaczano wojskiem   
i przywozili samochodami więźniów z Pawiaku i myśmy musieli patrzeć, jak ich rozstrzeliwują. Ja byłam jako młoda dziewczyna świadkami takich obrazów. Proszę pana, tego się nie da zapomnieć.

Więc jak coś się takiego przeżywało i straciło się ojca w Oświęcimiu i siostra, która była na Majdanku, no to człowiek był taki szczęśliwy, jak wybuchło Powstanie. Proszę pana, to było cudowne przeżycie. Ja byłam taka szczęśliwa, że mogłam opaskę biało-czerwoną założyć. Byłam taka szczęśliwa, że widzę flagę polską, po tych strasznych przeżyciach.

Więc jak niektórym tłumaczę, którzy nie rozumieją, po co to Powstanie Warszawskie.   
Ja mówię: „Wy tego nie rozumiecie, bo musielibyście przeżyć okupację, żeby to zrozumieć, dlaczego myśmy byli szczęśliwi. Nie chodziło nam o życie, chodziło nam o to, że wreszcie będzie wolna Polska”. Ale nie taką….. jaką myśmy później zastali.

*Cisza.*

*Na scenę wchodzą wszyscy występujący – stają w „szachownicę”, dziewczęta z przodu, chłopcy w tyle, Narrator na środku z przodu.*

**NARRATOR**

W dniu 2 października 1944 r. pod Warszawą podpisano akt kapitulacji, który zapewniał powstańcom prawa jenieckie. Kapitulacja została wymuszona przez nikłą pomoc aliantów, niechęć wsparcia ze strony dowódców sowieckich oraz śmierć tysięcy powstańców i mieszkańców Warszawy. Do niewoli dostał się także generał Armii Krajowej Tadeusz „Bór” Komorowski, przedwojenny dowódca Centrum Wyszkolenia Kawalerii   
w Grudziądzu.

Proszę wszystkich o powstanie*.* Symboliczną minutą ciszy uczcijmy pamięć wszystkich ofiar II wojny światowej *(cisza).* Dziękuję, proszę usiąść.

*Na zakończenie warto omówić, który aktor którą postać historyczną zagrał oraz wyjaśnić nawiązania scen/słów do biogramów tych postaci. Tutaj należy skorzystać ze wspomnień i biogramów ogólnodostępnych w internecie.*